

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: BIAŁYSTOK... KRYTYKA KOSMOSU... Kwartalnik P.K.S....

Biuletyn Białostocki



Wspaniałe Święto Morza w Gdyni U fal Bałtyku wielotysięczne rzesze powtarzają hasło: Dozbroić Polskę na morzu!

GDYNIA, 30 czerwca.

Kazanie J. E. ks. Biskupa Morskiego

Na Placu Grunwaldzkim pod Kamienną Górą odbyły się wczoraj wielkie uroczystości Święta Morza.

Ks. biskup Okoniewski w natchnionych słowach wyraził przywiązanie całego Narodu do morza i wybrzeża.

Stoją w karnych szeregach oddziały wojska, przysposobiona wojskowego, organizacje społeczne, młodzież, tysiące przyjeźdźców.

W tej chwili obrona morza polega na tem, aby umocnić i powiększyć potęgę Polski.

W oddali łopota na wietrze żagle szkolnego okrętu „Dar Pomorza”.

Dwojaka jest potęga Polski — moralna i materialna.

Wśród przybyłych dostojników państwowych znajdują się pp.: wicepremier Kwiatkowski, minister przemysłu i handlu Roman gen. Orlicz-Dreszer, wice-ministrowie: Bobkowski, Doleżał, Generalny Komisarz Rzeczypospolitej w Gdańsku m. in. Papée, woi. Kirtkisz, kom. Rzadu m. Gdyni m. Sokół, admirał Unrug, woi. Grażyński i inni.

Wiatrów nie chwytali ani jeden polski żagiel.

O godz. 11 min. 05 biskup morski ks. dr. Okoniewski rozpoczął celebrowanie uroczystej mszy polowej, po której wygłosił podniosłe kazanie:

Przemówienie p. wicepremiera inż. Kwiatkowskiego

Po przemówieniu p. Prezydenta Rzplitej wstąpił na trybunę wicepremier inż. Kwiatkowski.

Wielkim wysiłkiem całego Narodu w krótkim czasie sprawiliśmy, że wiochy morskie coraz częściej grają wołyki na żaglach polskich coraz liczniejsze rzesze kutrów rybackich zamykają się na dalekie morze, co rok

sie bój o prawo do życia naszego narodu. Od dziesięciu wieków była się krew polska na ziemi pomorskiej i morzu Bałtyckim. Tu znaczący się prawa Polki do życia.

Sa narody i społeczeństwa, których brzośnem jest przetłoczone przez twarzą tur historii. Wyśiety ten sławny pokoleniom następny. Iako wórk walki o honor i chwale narodowa. Ludzie wszyscy sa ledunakowi, ale

rozna jest wola ludzka. Ból, który taczyl się na tych zlemlach, przewidywany był w imie tegoż Polka, pozostałe porwana przez żagle i zaprowadzona na bezdroża, zacy też Polska potrafił odchwycić historię i przewiać ją do własnych potrzeb.

Przez wieki przetrzymaliśmy na wybrzeżu swą historię. Pod wpływem Marszałka Piłsudskiego, który uczył nas, jak walczyć, kochał i budował Polskę, powstało to miasto, ten cud, ten port. Przecież nam to z dumą spojrzeć w oczy cienci bohaterów, co zginęli za Polskę, pozwała nam to śmiało powiedzieć, że Polska żyje, rosnie i trwać będzie coraz silniejsza na wieki.

„Tylko z silnym liczy się świat”

„Nas już nikt i nic z rządu państw morskich nie usunie”

Przemówienie P. Prezydenta Rzplitej

P. Prezydent Rzeczypospolitej prof. dr. Ignacy Mościcki, nie mocąc osobliście przybyć na Święto Morza do Gdyni, wygłosił przed mikrofonem radia tradycyjne przemówienie:

A dziś corocznie obchodzimy „Święta Morza”. Sa one labki ekspiacja za minione nasze śmiertelne wobec morza urzechy i w dorocznym catego Narodu słubowanie się zamieniała, że nas już nikt i nic z rządu państw morskich nie usunie.

coraz więcej żelaznych serc biły w żelaznych łańcuchach naszych parowców, które zwoływe polskim czarnym wiołem, odychające czerwonymi płomieniami, buchają radością biała para, okalająca bandery Państwa Polskiego i wiosła le po wszystkich morzach.

Przez długie, długie lata ani jedna fala morska nie rozbiła się o brzeg, będący własnością Państwa Polskiego.

Wielkim wysiłkiem całego Narodu w krótkim czasie sprawiliśmy, że wiochy morskie coraz częściej grają wołyki na żaglach polskich coraz liczniejsze rzesze kutrów rybackich zamykają się na dalekie morze, co rok

Staliśmy się państwem morskim, czełki czynności, któremu imie: Gdynia. Ona sprawiła, że nasre i obce kotwicze mogą w polski zrent się wierać. Ona dała i dawać będzie meżnie żagle, które wieść będą polskie okręty do określonego celu poprzez męty i sztormy.

Wiatrów nie chwytali ani jeden polski żagiel.

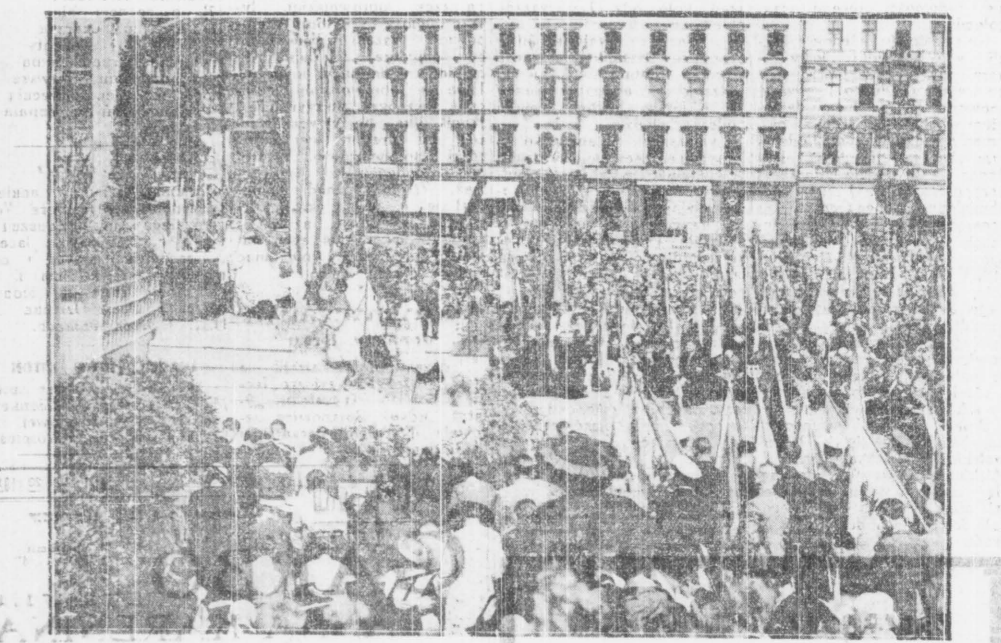
Wielkim wysiłkiem całego Narodu w krótkim czasie sprawiliśmy, że wiochy morskie coraz częściej grają wołyki na żaglach polskich coraz liczniejsze rzesze kutrów rybackich zamykają się na dalekie morze, co rok

Widzimy, że tylko z silnym liczy się świat, że żadne gwarancje, żadne okazy nie zapewnienia narodowi niezależności w tym stopniu, co jego własna moc.

Wielkim wysiłkiem całego Narodu w krótkim czasie sprawiliśmy, że wiochy morskie coraz częściej grają wołyki na żaglach polskich coraz liczniejsze rzesze kutrów rybackich zamykają się na dalekie morze, co rok

Tak jak staliśmy wszyscy przy ludowie wysiela na wolne gościnie świata, świadomie, że bez tego zbiorowego wysiłku nie spełniły się dzieła, na które działali z dnia na dzień, tak i za obronnością tego dorobku i zapewnieniem mu dalszego spokojnego rozwoju, musi stanąć czujna i troskliwa o przyszłość myśl nasza i celowo zorganizowany wysiłek.

Święto Morza w stolicy



Msza święta na placu imienia Marszałka Piłsudskiego.

Poświęcenie yachtu „Zawisza Czarny” i defilada

Po przemówieniu wicepremiera Kwiatkowskiego orkiestra odegrała hymn narodowy.

Następnie na trybunę wstąpił komisarz rzadu m. Gdyni m. Sokół, który wyraził radość swą, iż tegoroczne święto morza, zazwyczaj nie zostało obecnością najwyższych dostojników państwowych.

Naród polski przy każdej sposobności akcentuje swoją solidarność z poczynianiami rządu, szczególnie w dziele budowy bastionu morskiego na wybrzeżu. Praca w Gdyni jest ciężka i trudna. Gdynia nie może być miastem, na którym zerować byk i konkurencja i zakłócać spokój i ciszę, sytuacja obecna nie pozwala być w Gdyni pracy tym wszystkim, którzy jej potrzebują.

I dlatego nie można wymagać od Gdyni, aby miasto nasze stało się rynkiem pracy dla bezrobotnych.

Po przemówieniach odbyło się uroczyste poświęcenie żaglowca harcerskiego „Zawisza Czarny”, a o godzinie 1.30 na Placu Kaszubskim rozwinęła się barwna wstęga oddziałów wojskowych, marynarki, przystąpiła do defilady wojskowej organizacji społecznych, w defiladzie przed wicepremierem i dostojnikami państwowymi.

Premier belgijski przewodniczącym Zgromadzenia Ligi Narodów

GENEWA, 29.6. Francja i W. Brytania postanowiły wysunąć kandydaturę belgijskiego premiera Van Zeelanda na przewodniczącego Zgromadzenia Ligi Narodów. Wybór tego kandydata, nie ulega wątpliwości.

Pod banderą Oficerskiego Yacht Klubu



Na Wiśle w Warszawie odbyły się regaty żagłówek, urządzane przez Oficerski Yacht Klub. Kierownikiem tej interesującej imprezy, której start był w stożku z meta w Modlinie — był komandor lek. Sprawozdanie z regat na str. 2e.

Zjazd Sybiraków we Lwowie

W sali Rady miejskiej we Lwowie rozpoczął się Zjazd Sybiraków, skupiaczy b. uczestników woj. polskiej dywizji sybirskiej i weteranów politycznych.

Murzyn kandydatem komunistów na wiceprezydenta St. Z. ednoczonych

NOWY JORK, 29.6. Zgromadzenie delegatów partii komunistycznej wyznaczyło na kandydata na wiceprezydenta Stanów Zjedn. generałnego sekretarza partii Earle Browdera oraz murzyna z Alabamy Jamesa Forda na kandydata wiceprezydenta.

Złotówka za 16 godzin pracy! Wzysk nieleńnich w We, herowie

Na ostatniej lustracji przedsiębiorstw w We, herowie sformułowano, że p. Stanisław Filipski, właściciel fabryki torbek papierowych, zatrudnia pracowników poniżej 15 lat, którzy płacił głodowe pensje. Dziewczyny pracowały po 16 godzin dziennie, za co otrzymywały 2 złotówki, a nawet i mniej.

Lew brytyjski pokazuje kły

Gigantyczne zbrojenia lotnicze Anglii

London, w czerwcu. Niedawno jeszcze brytyjski minister lotnictwa z pewną nonszalancką i kokieterią oświadczył, że siły lotnicze Anglii wynoszą nie więcej, jak 800 aparatów i że śmiechem jest wyliczać pieniądze na zbrojenia.

Teraz maszyny dla celów szkolnych, doświadczeni, rezerwowych... Otrzymałszy szerokie kredyty od parlamentu, minister lotnictwa brytyjskiego popędza swoich przemyślników, by jaknajprędzej wyprodukcili nowe prototypy.

Anglicy dokonali bowiem niezwykłego odkrycia: że olbrzym ich nie jest już więcej wyspa.

Wieloletnie oryginalne typy nazywane bez pilotów. Zapomota z jemużelazem i niezwykłe przystrojony aparat radiowy będzie mo- żna nim kierować z ziemi, cho- ciaż nie będzie pilota.

Bohaterskiemu synowi Rzeszowa hołd ziem południowo-wschodnich

W niedzielę odbyła się w Rzeszowie podniosła uroczystość złożenia hołdu bohaterkiemu synowi Ziemi rzeszowskiej ptk. Lisowski-Kuli przez Związek oficerów rezerwy ziem południowo-wschodnich.

W niedzielę odbyła się w Rzeszowie podniosła uroczystość złożenia hołdu bohaterkiemu synowi Ziemi rzeszowskiej ptk. Lisowski-Kuli przez Związek oficerów rezerwy ziem południowo-wschodnich.

Wieloletnie oryginalne typy nazywane bez pilotów. Zapomota z jemużelazem i niezwykłe przystrojony aparat radiowy będzie mo- żna nim kierować z ziemi, cho- ciaż nie będzie pilota.

Wieloletnie oryginalne typy nazywane bez pilotów. Zapomota z jemużelazem i niezwykłe przystrojony aparat radiowy będzie mo- żna nim kierować z ziemi, cho- ciaż nie będzie pilota.

Gen. Rayski na szybowcu 5-godzinny lot w Ustianowej

USTIANOWA, 29.6. — Wczoraj w południe nastąpiło w Ustianowej otwarcie czwartych krajowych zawodów szybowcowych.

USTIANOWA, 29.6. — Wczoraj w południe nastąpiło w Ustianowej otwarcie czwartych krajowych zawodów szybowcowych.

USTIANOWA, 29.6. — Wczoraj w południe nastąpiło w Ustianowej otwarcie czwartych krajowych zawodów szybowcowych.

Sensacyjny list Chamberlaina przeciwko sankcjom

LONDYN, 29.6. W liście do miastecy o złożeniu goniącemu członka komitetu wykonawczego Unii towarzyszy przyjaciół Ligi Narodów, sir Austen Chamberlain pisze:

Młode państwo musi się na świecie rozpychać łokciami

Przemówienie gen. Cricz-Dreszera

Podczas obchodu Święta Morza w stołecznej jachcie, gen. Cricz-Dreszer, prezes Ligi Morskiej Kolonialnej, wygłosił na placu Marszałka Piłsudskiego następujące przemówienie:

Podczas obchodu Święta Morza w stołecznej jachcie, gen. Cricz-Dreszer, prezes Ligi Morskiej Kolonialnej, wygłosił na placu Marszałka Piłsudskiego następujące przemówienie:

9 batalionów angielskich w Palestynie

JERUZOLIMA, 29.6. Do Jeruzolimy przybył dziś batalion piechoty brytyjskiej.

JERUZOLIMA, 29.6. Do Jeruzolimy przybył dziś batalion piechoty brytyjskiej.

Pod banderą Oficerskiego Yacht Klubu

Niedzielne regaty żaglowe na Wiśle w Warszawie

Zeglarstwo jest sportem związanym z morzem. Ono przypomina nam o szerokiej wodach.

Zeglarstwo jest sportem związanym z morzem. Ono przypomina nam o szerokiej wodach.

Z nastaniem deszczów znów wojna

Abisynia w ofensywie

LONDYN, 29.6. Poselstwo abisynskie zakomunikowało przedstawicielowi tutejszej prasy treści listu, otrzymanego przez dr. Martina, posła Abisynii w Londynie, od jednego z pozostałych w Addis-Abebie przyjacieli.

LONDYN, 29.6. Poselstwo abisynskie zakomunikowało przedstawicielowi tutejszej prasy treści listu, otrzymanego przez dr. Martina, posła Abisynii w Londynie, od jednego z pozostałych w Addis-Abebie przyjacieli.

Negus będzie mówić w Genewie w obronie Abisynii

GENEWA, 29.6. Delegacja abisynska zawiadomiła sekretarjat Ligi Narodów, że negus będzie osobiście przemawiał na Zgromadzeniu i bronił sprawy Abisynii, przyczem domagać się będzie pomocy

GENEWA, 29.6. Delegacja abisynska zawiadomiła sekretarjat Ligi Narodów, że negus będzie osobiście przemawiał na Zgromadzeniu i bronił sprawy Abisynii, przyczem domagać się będzie pomocy

Krwawa niedziela w Hiszpanii

Starcia faszystów z socjalistami

MADRYT, 29. 6. — Wczorajsza niedziela obfitowała w krwawe starcia i zamieszki w całej Hiszpanii.

MADRYT, 29. 6. — Wczorajsza niedziela obfitowała w krwawe starcia i zamieszki w całej Hiszpanii.

14 pasażerów na gape ujęto w Bydgoszczy

„Święto Morza” w Gdyni i Zjazd Katolików w Bydgoszczy na teren po-

„Święto Morza” w Gdyni i Zjazd Katolików w Bydgoszczy na teren po-

Traba powietrzna nad Besarabią

Panika w szpitalu kiszyniowskim

KISZYNIÓW, 29.6. — W Kiszyniowie przeszła wielka burza.

KISZYNIÓW, 29.6. — W Kiszyniowie przeszła wielka burza.

Stan wyjątkowy w Palestynie

JERUZOLIMA, 29.6. Wobec powtarzających się ostatnio ataków na nogi, obowiązują obecnie przepisy stanu wyjątkowego.

JERUZOLIMA, 29.6. Wobec powtarzających się ostatnio ataków na nogi, obowiązują obecnie przepisy stanu wyjątkowego.

14 pasażerów na gape ujęto w Bydgoszczy

„Święto Morza” w Gdyni i Zjazd Katolików w Bydgoszczy na teren po-

„Święto Morza” w Gdyni i Zjazd Katolików w Bydgoszczy na teren po-

W Zakopanem powstanie wzorowy stadion sportowy

Na posiedzeniu Miejskiego Komitetu W.F. i P.W. w Zakopanem burmistrz J. Zaczynski przedstawił plan projektowanej budowy stadionu sportowego. Ma być on wybudowany na parcelach po nieczynnych obecnie kamieniołomach po prawej stronie drogi do Książki, na terenach stanowiących własność lasów państwowych.

Na posiedzeniu Miejskiego Komitetu W.F. i P.W. w Zakopanem burmistrz J. Zaczynski przedstawił plan projektowanej budowy stadionu sportowego. Ma być on wybudowany na parcelach po nieczynnych obecnie kamieniołomach po prawej stronie drogi do Książki, na terenach stanowiących własność lasów państwowych.

Stan wyjątkowy w Palestynie

JERUZOLIMA, 29.6. Wobec powtarzających się ostatnio ataków na nogi, obowiązują obecnie przepisy stanu wyjątkowego.

JERUZOLIMA, 29.6. Wobec powtarzających się ostatnio ataków na nogi, obowiązują obecnie przepisy stanu wyjątkowego.

14 pasażerów na gape ujęto w Bydgoszczy

„Święto Morza” w Gdyni i Zjazd Katolików w Bydgoszczy na teren po-

„Święto Morza” w Gdyni i Zjazd Katolików w Bydgoszczy na teren po-



Na dźwięk dzwonka ukazała się we drzwiach postać młoda, wybitnie urodziwej panny.

Nieczekiwanie to zjawisko ośmieliło wręcz pana Bronisława i przemówiło odrazu na rzecz wynajęcia pokoju w tem m. eskaniu.

Pan Bronisław ukłonił się szarmancko:

— Proszę pani, w sprawie... — Owszem, jest jeszcze wolny — orientowała się szybko i zaprosiła przybyś do przedpokoju (widocznie nie był to pierwszy w ciągu dnia naskutek ogłoszenia o „ładnym, widnym pokoju dla solidego pana — 50 zł.”).

Postać pięknej dziewczyny zniknęła za jakimiś drzwiami, skąd miała za chwilę zjawić się gospodyni.

— Córka właścicielki? siostrzenica? wychowanka? — pomyślał pan Bronisław. Lecz myśli zatrzymała się raczej na „pracownicy domowej”.

Przypomniała mu się bowiem Kryśka z mieszkania na Żoliborza. Wrost nie do wiary, że służąca może mieć czasami tak inteligentną twarz, wiotką figurę, a nawet podobną elegancją.

Pokój okazał się istotnie dość ładny. Zdobity go kilmy na ścianach, pare oryginalnych akwarel — nie brakło nawet doniczek z kwiatami. Z pierwszych słów gospodyni, starszej już i siewiczej pani, dowiedział się pan Bronisław, że ma do czynienia z „kulturalnym domem” i wdowa po pułkowniku.

— Cena pokoju 60 zł.

— Sześćdziesiąt?!

— Tak, z usług.

— A czy łazienka jest, proszę pani?

— Owszem. Każdorazowa kąpiel liczy się 1 zł.

— Czy to wszystkie dopłaty?

— Centralne ogrzewanie 10 zł. Światło przeciętnie 3 zł....

— A telefon jest?

— Dopuszczalne są 2 rozmowy dziennie, każda dalsza kosztuje 8 groszy....

— Hm!

Pan Bronisław skalkulował sobie właściwą cenę pokoju: 80 zł zgoła.

— Ale pokój był czysty, przytulny, przyzwyczajony urządził. Mile otoczyło było dla pana Bronisława zawsze kwestia pierwszorzędnej wagi, wpływająca w dużym stopniu

na jego samoopozucie. To też zaśnawiał się i wahał... Obraz pięknej dziewczyny, który miał ciągle w pamięci, skłaniał go ku pozytywnej decyzji.

Nagle uchyliły się drzwi i na chwilę mignęła twarz jakiegoś jego młoci. Twarz zblazowana, niesympatyczna, ciekawskiego bułka. Pan Bronisław nie lubił takich twarzy.

Gospodyni widząc wróżenie jakie wywarło zjawienie się tej twarzy wyniosła rzekła:

— To... maż też kuzyneczki kłompan tu widział... — Maż?... Tej ładnej... panienki? — Tak, dopiero tydzień jak się pobrali. To bardzo żałośny pan.

Nie wynajął tego mieszkania. Największa atrakcja znikła przecież tak niespodziewanie a niespodzianka okazała się tak przykra.

I nadal ukazuje się w gazecie ogłoszenie:

„Pokój do wynajęcia...”

PHILIPS RADJO
WARSZAWSKIE
WTÓREK

4.30 Pioski. Kluby rannego wstania. 5.30 Gimnastyka. 6.50 Koncert Orkiestry Dętej 18 p. S. K. pod dykt. por. Aleksandra Głucha (z Łodzi).

7.30 Dziennik polonijny. 7.30 Programy lokalne.

8.10 Audycja dla pobożnych.

11.45 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa.

12.23 Koncert w wykon. Dk. F. Raabego (z Poznania). 12.50 Chwilka gospodarstwa domowego. 12.55 Programy lokalne.

13.05 Dziennik polonijny.

15.00 Wskazówki gospodarze.

16.45 Kwintet Salomowy. Stefania Rachonia, 16.45 „Jedyny Polak” — opera.

17. „Panico Otavino Respighiego. 17.25 „Musycy i ich wrogowie” — pogadanka.

18. Programy lokalne. 18.50 Pogadanka aktualna.

19. Koncert solistów. Wykonawcy Zofia Zysland — kapelańska (Splew) i Bernard Le Wilson (skrzypce). Przy łotr. prof. Ludwika Trzaski. 19.45 „Kanał” — skomponowa. na potrzeby wiejskich i przedmiejskich.

20.20 „Kawalki z nowo przesładow” — szesci. literacki. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna.

21. Koncert z płyt. 21.30 Recital fortepianowy Władysława Szopena.

22. Wydarzenia sportowe. 22.15 Muzyka ta-

nczna z Cieszciniem (przez Toruń).

20 Program lokalny w Warszawie.

ZAGRANICZNE

WTÓREK

17 Budapest. Muzyka jazzowa. 17 Paris PTT. Koncert orkiestrowy. 17.25 Bratislava. Muzyka salonowa. 17.35 Brno. Muzyka jazzowa. 17.20 Wiedeń. Recital forte. 17.40 Wiedeń. Pioski. 17.50 Koenigsbrunn. Recital forte.

18 Monachium. Koncert popularny. 18.10 Bratislava. Węgierskie pioski ludowe.

19 Monachium. Muzyka instrumentalna. 19 Hamburg. Orkiestra Barabas w. Uiecz gra do tańca. 19.05 Piza. Koncert z muzyki Ryszard. 19.15 Bratislava. Wesoła aud. muzyczna. 19.20 Krolewiec. Dawna muzyka skrzypcowa. 19.45 Budapest. Muzyka salonowa.

20 Beromunster. Tętno Brimha. 20 Sztokholm. Muzyka amerykańska. 20.10 Monachium. Muzyka taneczna. 20.10 Kolonia. Koncert wokalny. 20.10 Koenigsbrunn. „Przyświ do tańca”. 20.10 Krolewiec. Wesoła aud. 20.15 Pioski. Kwartet saksofonowy. 20.20 Oslo. Muzyka popularna. 20.30 Bukarest. Koncert symfoniczny. 20.35 Paris PTT. Muzyka nalechona przez literaturę. 20.45 Mediolan. „Jenita” opera Janackich.

21 Wiedeń. Godzina węgierska. 21 Hamburg. „Muzyka z emigracji”. 21.15 Bruksela Franc. Muzyka lekka. 21.30 Antwerp (Nal. Progr.). „Jest czardaszyński” — opera. 21.30 Antwerp. „Jest czardaszyński” — opera. 21.30 Antwerp. „Jest czardaszyński” — opera. 21.30 Antwerp. „Jest czardaszyński” — opera.

22 Wiedeń. Muzyka instrumentalna. 22.20 Hamburg. Muzyka lekka i ludowa. 22.30 Koenigsbrunn. Nocna muzyka. 22.45 Radio Paris. Muzyka taneczna.

23 Budapest. Muzyka orkiestrowa. 23.15 Wiedeń. Muzyka rozrywkowa. 23.15 Radio Paris. Muzyka lekka.

24 Stuttgart. Koncert noony.

Warszawskie migawki sądowe

Skandal na raucie
Wytworne pozory myla

W sali tańca przy ul. Targowej wrzawa szampańska zabawa. Panowie dawno już tańczyli w kamizelkach, panie popływały wode z malinowym sokiem, bo zorało było „faktycznie” i niezależnie od powodzenia bułetu, suto zaopatrzonego w napoje i pikantne zakąski. Wśród gości wyróżniał się wytwornym strojem i arystokratycznym manierami jakiś pan w tenisowych spodniach, norweskich lakierach, niebieskim pulawerze z automatycznym zatraskiem i niepozłakowanym, choć zbyt obcisłym smokingu.

Młody elegant miał niezwykle po wodzenie, kobiety wodziły za nim tak rozkochanymi spojrzzeniami, iż co chwila musiał zakładać za nich papierosy, by odaficyzować parę figur tanga czy slow-foxa.

Tańczył świetnie, ale pozatem wyglądał na człowieka słabego zdrowia, którego najprostszą faną w nos można wywrócić.

Te pozory zachęciły jednego z gości, p. Antoniego Deche do nizer-

opisanej akcji.

Pan Decha miał z elegantem na piękni, gdyż ten ustawicznie odbijał mu danyserkę, pannę Niućę Dreniawicę.

To też pozostawszy po raz trzeci na środku sali z pustymi rekami, p. Antoni wyszedł chwilę, aż wytwornie rozsadzi tancerkę, poczem podszedł do niego i naszym ruchem otworzył mu automatycznie zatrask za pulawerze.

Nieznamy gentleman poprawił pół koszulek, zatrzasnął sportowem pulawer i nie spojrzawszy nawet na szkaucowego zaczepki rywala, palił spokojnie papierosa.

Pan Decha po chwili powoli awanturę, zatrzasnął sportowem pulawer i nie spojrzawszy nawet na szkaucowego zaczepki rywala, palił spokojnie papierosa.

Pan Decha po chwili powoli awanturę, zatrzasnął sportowem pulawer i nie spojrzawszy nawet na szkaucowego zaczepki rywala, palił spokojnie papierosa.

— Uważaj pan, panie szanowny, żebyś się pan paskudnie nie narwał.

— Na kogo?

— Na mnie.

— A worek na kości masz pan z sobą? Jak nie, to odczekaj boża krowko oile mnie, bo cie jedna reka do grobów rodzimych na Bródnie po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach odstawię.

Wytworny pan miał tego dość. Signał niedbalym ruchem do wewnetrznej kieszeni smokinga, wydobyl stamtąd elektryczną latarkę, świecący w niej promień światła rozświetlał panu antenemu kamizelkę, koszulkę oraz nasłonek na przestżeni pół metra.

Reszta gości widząc nieładnie niezadowolony, gdyż używanie no za absolutnie nie jest przyzwoite na zabraniach towarzyskich z udziałem dam, natarła nań z butelkami od piwa i krzesłami.

Nieznający czem towarzyskich, mimo swiatlnych pozorów lowelas, leż wkrótce pod grzywami urządził się tłumaczyć ze swych czynów przed sadem grodzkim.

Okazało się prztem, że nosi znane rodowe nazwisko Baleron.

Pan Baleron skazany został za nieprzeżwanie ogólnie przyzwoitych z wyjązaj, na 3 miesiące więzienia.

WIECH.

W blaskach słońca



150 rocznica urodzin Karola Marxi von Webera

W tym roku przypada 150-ta rocznica urodzin sławnego muzyka, Karola Marxi von Webera.

W związku z projektowanymi w Niemczech obchodami na jego cześć wybuchł nagle w mieście rodzinnem Karola Marxi von Webera — Eutin — spór o właściwą datę urodzin mistrza.

Podczas gdy ogólnie data 18 grudnia 1786 r. uważana jest za datę urodzin Webera, mieszkanicy miasteczka Eutin twierdzą, iż Weber urodził się miał dn. 18 listopada tegoż roku.

Rozstrzygnięcie sporu nie jest łatwe, sam Weber bowiem przed zawarciem małżeństwa obchodził urodziny 18 grudnia, potem zaś — 18 listopada.

Porachunki milionerów
A. Rymowicz

Tak, to chyba wszyscy goście w tym lokalu. Zawieszkiego jeszcze nie było. Pomyślał sobie, że mam kwadransik czasu i zdaje skoczyć choćby na piwo obok do knajpy. Przecież nie będzie czekał przy szklance mleka jak kto głupi, na przyjacielu. Wróciłem po jakichś dwudziestu minutach. Nie wiele się tymczasem zmieniło. Ten ksiądz to już wyszedł, ta gruchajaca para jeszcze patrzyła sobie w oczy z rozanieleniem. Dwie — trzy osoby były nowe. W pokoju bilardowym — ci sami chłopa grali partykę i ten sam pan z bródką siedział przy szklance herbaty. Usiadłem i ja tam. Zawsze człowiekowi mniej nudno przyglądając się grze. Pan z bródką rzucił parę razy wzrokiem. Mówie panu pod słowem — ani mi przez myśl nie przeszło kto to taki.

Dopiero, jak te facety skończyły grać i wyszły, zaczęła odzywać się o! swego stolika:

— No i cóż Pedro, mogłeś zarobić coś extra, ale ci się nie udało.

Spojrzałem baczenie — na miły Bóg... Toć to przecież sari „Rekin” w własnej osobie, ale przebrany do nie poznania. Bardzo się ucieszy, że go nie poznaję. Pytam go się po co ta komedia, a on na to: „Zupełnie się czasy. Przecież idziemy na spotkanie z tym facetem, któregoś wynalazł. Lepiej chyba jeśli nie zapamięta mojej prawdziwej twarzy”.

Zgodziłem się, że racja. Oh, „Rekin” zajmował mi ostrożnością...

Pan Józef słuchał teraz ze wzrastającym zainteresowaniem. Błogosławił los za szczęśliwe zrządzenie, które mu tyle nowych odkryć dawało do ręki.

Ta garderoba aktorska pełna szminek, ta biuleteczka z plynem do przyklejania wąsów... Nie raz powracał myślą do dziwnych rzeczy, jakie znalazł w unywni przy gabinecie Zawieszkiego. Gdzieś miał szukać wyjaśnień? Jak sobie trzeba tłumaczyć fakt, że Zawieszki przybieł czasem inną postacią? Kogo się obawiał, kogo chciał wyprowadzić w pole?

Na te pytanie detektyw nie znajdował odpowiedzi, chociaż intuicynie rozumiał, że w tej tajemnicy może kryć się brakuje ogniw... Słuchał niecierpliwie, nie chcąc przerywać, nie chcąc nieczem pszyć Pedra.

Nasze spotkanie z „Elegantem” — ciągnął on dalej miało się odbyć niedaleko. Na Starwin-

Mieście. W pewnej piwiarni, na rogu Szerokiego Duraju. Panie komisarzu, czy pan zna tę knajpkę?

— Nie wiem o której pan mówi... Pełno tam różnych spelunek...

— Eh, pan tylko tak błądnie. W każdym wielkim mieście są różne dziwy, o których ani dzieci, ani policja nie wie... He, he... Ta piwiarnia to taki spokojny zdawoby się lokal, że może pan tam nawet z panienką przyjść... Owszem — na wet muzyka gra; harmonija i skrzypce. Wejść tam może każdy, ale nigdy nie wiadomo, czy... wyjdzie. Gospodarz zyd przeszedł sto kilo żywej wagi. Jedno oko ma z bielmem, ale tym drugim wszystkim widzi i jak kto obcy wchodził, to go umie przewidzieć wzrokiem na wyłot. Tam się czasem zbierają ludzie, tacy, że moje uszanowanie. Nie jednego kalandarza szukać po świecie całym, a tymczasem on tam piwko z bomby spokojnie zapija...

— No nie gadaj pan tyle. Jazda do rzeczy. Posłuchaj tam z Zawieszkim?

— A no właśnie. Tam mi „Elegant” naznaczył spotkanie. Ale niech pan sobie wyobrazi, że to chłopak też nie w ciemie bity. Chyry jak mucha... Nie dowierzał mi, kogo przyprowadzę... Nie było nikogo. Siedliśmy w kącie i zaudziwilśmy piwko. Mnie Zawieszki pozwolił tyknąć „setkę”. Gospodarz siedział chwilę za bufetem i jakby nam się nie przyglądał, ale widziałem, że tym kaprawym okiem raz po raz w nas celuje. Potem wyszedł gdzieś i nie było go dłużej chwili. Gdy wrócił odrazu podszedł do naszego stolika i powiada:

— Wy się macie tu widzieć z „Elegantem”?

— Ano właśnie, tylko, że go niema — odpowiedziałem.

— I nie będzie go tutaj. Nie przyjdzie.

— Dlaczego? — zaniepokoiłem się. Czy powiedział coś dla mnie?

Zamiast odpowiedzi gospodarz wylał mi na mnie zdrowe oko i mrugnął, żebyw odszedł na bok. Dźwignąłem się. Za kontuarem powiedział mi szepem:

— Czy ten gość jest pewny? Wskazał na Zawieszkiego. „Elegant” bał się, czy to nie jakaś podwalnka. Wychodził teraz na ulicę rozrejz się. Samieście przyszli? Czy ten cywil, który stoi pod apteką to wasz szpicel? Ty nie bądź dla mnie za mądry...

— Jak Boga kocham, o tyś jest za mądry. Jaki szpicel? Jaki jeżomość pod apteką? „Elegant” robi głupia graude. Gdzież on jest?

Zyd uśmiechnął się i kiwnął głową. Uznał, że wszystko jest w porządku. Tylko nas tak „na wabia” chciał sprawdzić.

— Jego tu niema... Czekaj na was, ale nie tutaj. Na Wspólnej jest, i Easi.

Nie nie rozumiałem co to za Basia, ale mrugnąłem, że niby wiem. Na szczęście gospodarz zarad dodał:

— Mój chłopak was tam zaprowadzi. „Elegant” czeka do ósmej — musicie się śpieszyć. Wróciłem do stolika i powiedziałem „Rekinowi” jak i co.

Wczorajszy obchód „Święta Morza”

Wczorajszy obchód „Święta Morza” w naszym mieście, pomimo skromnego programu, przyczynił się do utrwalenia świadomości obywatelskiej mieszkańców...

kościelne Farany, transmitowała w ogrodzie miejskim rozgłośnią M.U.P. wobec bardzo licznie zebranej publiczności.

O potrzebach tych i koniecznościach mówili przez radio: Pan Prezydent Rzeczypospolitej i wicepremier, inż. Kwiatkowski, uczestniczący w uroczystościach „Święta Morza” w Gdyni.

Dzisiaj odbędzie na ten cel zbiórka w zakładach handlowych i przemysłowych.

Kłopoty białostockiego przemyślnictwa

Ostatnio przybywają do Białostoku liczni kupcy warszawscy a ulicy Franciszkańskiej w celu pozyczenia większych zakupów skór w garbarniach białostockich.

Apteka Ubezpiecz. Społecznej w nowym lokalu

Z dniem dzisiejszym apteka Ubezpieczalni Społecznej w Białymstoku przeniesiona została do gmachu przy ul. Szwajcarskiej 9.

zapotrzebować... nak by zaopatrzyć... nikiel części... tutejszy... produkcji... garbarskiego... bardzo małych w stosunku do roku ubiegłego...

W związku z tem zanotowano ostatnio w Białymstoku wzrostą zwykłą cen zarobku skór surowych, jak i obuwia.

REWELACJA!!!

Gilzy „OKEJ” z DWIEMA WĄTRAMI... oryginalne filtry systemu... 150 sztuk... Prosimy żądać wszędzie!

I.K.P. (Łódź) mistrzem Polski w hazenie... Wczoraj, w trzecim i ostatnim dniu mistrzostw Polski w hazenie, odbyły się 4 końcowe spotkania.

Z nad jezior augustowskich

Rozwój sportu wodnego

Augustów, koniec czerwca. Sezon turystyczny n naszem jeziorze już się rozpoczął. Okres upałów, który osiągnął szczytu w ubiegłym tygodniu...

uczycielstwa Polskiego. Jego okręg warszawski z pp. Wysocim i Wiąckiem na czele, urządził tu szereg kursów sportowo-wodnych o licznej frekwencji.

„Gola Zośka” (uroczyście na Rospuździe). Animsz sportowy przybyśków udziela się również młodzieży ludności. W sobotę po pracy i w niedzielę, jeśli tylko sprzyja pogoda...

organizm na wodzie pełno słonka, powoduje gra barw i plusk... W związku z organizacją turystyki w gronie ruchliwej... Kto przyjedzie do Augustowa...

Pierwszy mecz I.K.P. (Łódź) — W.K.S. Jagiellonia (Białystok), rozegrany w godzinach rannych, przyniósł lodziankom spodziewane wysokie zwycięstwo 12:3 (8:0).

Następny mecz A.Z.S. (Warszawa) — Warta (Poznań) wygrali warszawiacy w stosunku 5:2 (2:1).

Tabela rozgrywek przedstawia się następująco:

Table with 2 columns: punkty, stosunek bramek. Rows: I.K.P. (Łódź) 8 42:5, A.Z.S. (Warszawa) 6 19:4, Warta (Poznań) 4 15:18, Jagiellonia (Białystok) 1 10:31, Czarni (Lwów) 1 5:32.

W niedzielnych zawodach, zwłaszcza mecz rozegrany między lodziankami i warszawiankami wywołał żywe zainteresowanie się publicznosci, to też trybun w dniu wczorajszym były już w wiele części obsadzone.

Białystok — Białowieża

Z dniem 1 lipca b.r. kurs autobusu P.K.P., odhodzącego o godz. 19 z Białegostoku do Bielska zostaje przedłużony do Białowieży.

Odjazd z Białegostoku — jak dotychczas — o 19-ej, przyjazd do Białowieży o 22.20. Odjazd z Białowieży o g. 9.10, przyjazd do Białegostoku o 12.37.

Kurs uruchomiony zostaje tytułem próby aż do odwołania.

Akademia kobieca

W ramach zorganizowanego przez wydział kobiecy P.P.S. „Tygodnia Kobiet”, odbyła się w niedzielę, w sali teatru „Palace” akademia dla kobiet — robotnic w Białymstoku.

Demonstracja żydowska. Z inicjatywy szeregu organizacji żydowskich, zapowiedziano 22 — 14 powszechny strajk na znak protestu przeciwko...

Z Tow. Esperantystów. W tych dniach w Białymstoku bawił jako gość tutejszych esperantystów dr. Leon Terno, wybitny pisarz esperancki.

Z Ligi Ochr. Zwierząt

Inspektorzy Polskiej Ligi Ochrony Zwierząt pp. Zbigniew Łabęcki i Stanisław Węgenko zwracają się do wszystkich właścicieli koni, psów i p. aby pamiętać poić swe zwierzęta, szczególnie w czasie panujących obecnie upałów.

Choroby zakaźne. Według danych wydziału zdrowia Zarządu Miejskiego w ubiegłym tygodniu zanotowano 10 wypadków odry, 7 plonicy i 1 ospy wietrznej.

Choroby zakaźne. Według danych wydziału zdrowia Zarządu Miejskiego w ubiegłym tygodniu zanotowano 10 wypadków odry, 7 plonicy i 1 ospy wietrznej.

Choroby zakaźne. Według danych wydziału zdrowia Zarządu Miejskiego w ubiegłym tygodniu zanotowano 10 wypadków odry, 7 plonicy i 1 ospy wietrznej.

Choroby zakaźne. Według danych wydziału zdrowia Zarządu Miejskiego w ubiegłym tygodniu zanotowano 10 wypadków odry, 7 plonicy i 1 ospy wietrznej.

Choroby zakaźne. Według danych wydziału zdrowia Zarządu Miejskiego w ubiegłym tygodniu zanotowano 10 wypadków odry, 7 plonicy i 1 ospy wietrznej.

Choroby zakaźne. Według danych wydziału zdrowia Zarządu Miejskiego w ubiegłym tygodniu zanotowano 10 wypadków odry, 7 plonicy i 1 ospy wietrznej.

Choroby zakaźne. Według danych wydziału zdrowia Zarządu Miejskiego w ubiegłym tygodniu zanotowano 10 wypadków odry, 7 plonicy i 1 ospy wietrznej.

Choroby zakaźne. Według danych wydziału zdrowia Zarządu Miejskiego w ubiegłym tygodniu zanotowano 10 wypadków odry, 7 plonicy i 1 ospy wietrznej.

Choroby zakaźne. Według danych wydziału zdrowia Zarządu Miejskiego w ubiegłym tygodniu zanotowano 10 wypadków odry, 7 plonicy i 1 ospy wietrznej.

Choroby zakaźne. Według danych wydziału zdrowia Zarządu Miejskiego w ubiegłym tygodniu zanotowano 10 wypadków odry, 7 plonicy i 1 ospy wietrznej.

Choroby zakaźne. Według danych wydziału zdrowia Zarządu Miejskiego w ubiegłym tygodniu zanotowano 10 wypadków odry, 7 plonicy i 1 ospy wietrznej.

Choroby zakaźne. Według danych wydziału zdrowia Zarządu Miejskiego w ubiegłym tygodniu zanotowano 10 wypadków odry, 7 plonicy i 1 ospy wietrznej.

Choroby zakaźne. Według danych wydziału zdrowia Zarządu Miejskiego w ubiegłym tygodniu zanotowano 10 wypadków odry, 7 plonicy i 1 ospy wietrznej.

„MODERN” DZIS 2 FILMY

Dratm życiowy SONATA. Komedia muzyczna SKRADZIONO CZŁOWIEKA.

Początek o godz. 6:15

„SWIAT”

Salę dobrze wentylowaną — przyjemny odpoczynek w upalne dni. Wiktor czy Wiktorja.

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00

„Dziś 2 filmy”

W PRÓSZKU „AP. KOVALESKI”, USUWA POT. Kłopoty z... wycieczką... w... w... w...

Początek o godz. 8:00